



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Frazy nominalne "mój mąż" i "moja żona" w amerykańskim dyskursie publicznym mówionym

Author: Andrzej Łyda

Citation style: Łyda Andrzej. (2013). Frazy nominalne "mój mąż" i "moja żona" w amerykańskim dyskursie publicznym mówionym. W: M. Kita, M. Ślawska (red.), "Transdyscyplinarność badań nad komunikacją medialną. T. 2, Osobiste - prywatne - intymne w przestrzeni publicznej" (S. 166-179). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



Rozdział jedenasty

Frazy nominalne *mój mąż* i *moja żona* w amerykańskim dyskursie publicznym mówionym

Andrzej Łyda

Wydział Filologiczny
Instytut Języka Angielskiego
Zakład Translatoryki

Niniejszy artykuł jest próbą częściowej odpowiedzi na pytanie dotyczące relacji pomiędzy sferą prywatną i sferą publiczną w komunikacji, a w szczególności w dwóch typach dyskursu, które można byłoby nazwać publicznymi, a mianowicie w amerykańskim dyskursie publicznym radiowym i telewizyjnym oraz amerykańskim dyskursie akademickim. Za przedmiot badań obrane zostały dwie frazy nominalne *mój mąż* (*my husband*) i *moja żona* (*my wife*), które ze względu na swoją referencję i uruchamiane kulturowo asocjacje ze sferą rodzinną niewątpliwie kierują słuchacza w stronę tego, co prywatne. W szczególności interesuje nas gramatyka i frazeologia zdań zawierających analizowane frazy jako wskaźnik — choć nie jedyny — granic prywatności, których w obu dyskursach (jeszcze) się nie przekracza.

Prywatność

W wydanej w r. 2003 książce *Cross-cultural pragmatics* Anna Wierzbicka stwierdza, że różnice kulturowe pomiędzy językiem angielskim a polskim mają swoje liczne odbicia w różnicach na poziomie leksykalnym. W interesującym nas obszarze dyskursu prywatnego i publicznego, szczególnie wyrazistym przykładem jest, czy też raczej było do niedawna, poję-

cie określane słowem *privacy*. „Privacy” zdaniem WIERZBICKIEJ (2003: 47) odnosi się w kulturze anglosaskiej do jednej z kluczowych dla tej kultury wartości, którą można określić jako „możność czynienia rzeczy nieobserwowanych przez innych ludzi, w sposób, w jaki się chce”. Privacy nie ma odpowiednika w języku polskim, choć w ostatnich latach pojawia się coraz częściej w kontekstach mniej czy bardziej nieformalnych słowo *prywatność*. Wciąż jeszcze w kontekstach formalnych czy też formalnoprawnych, tak jak np. w polskiej ustawie zasadniczej, zbliżony koncept określa się terminem „życie prywatne”.

Historia tego złożonego pojęcia w języku angielskim sięga XV wieku. Od tego czasu koncept wyrażający się słowem *privacy* w kulturze anglosaskiej ewoluował, stając się w pewnym stopniu zwierciadłem zmian społecznych i obyczajowych w społeczeństwach anglosaskich.

Najwcześniej odnotowane w *Oxford English Dictionary* (OED) wystąpienie tego słowa pochodzi z r. 1450:

c1450 St. Cuthbert (Surtees) 611 To kepe þaim in priuace.

OED wyjaśnia znaczenie, w jakim użyto tego słowa jako:

The state or condition of being withdrawn from the society of others, or from public interest; seclusion.

Stan lub sytuacja odseparowania się od towarzystwa innych lub ich zainteresowania; odosobnienie [tłum. A.Ł.].

Takie użycie *privacy*, z uwypuklonym elementem znaczeniowym odizolowania jako stanu osiąganego poprzez opuszczenie tego, co publiczne, jest nieco odległe od sensu, którego nabiera *privacy* w roku 1814 w następującym zdaniu:

1814 J. Campbell Rep. Cases King's Bench III. 81 Though the defendant might not object to a small window looking into his yard, a larger one might be very inconvenient to him, by disturbing his privacy, and enabling people to come through to trespass upon his property.

Mimo że pozwany nie może sprzeciwić się istnieniu małego okna, wychodzącego na jego podwórze, to większe mogłoby być bardzo niewygodne dla niego, zakłócać jego „prywatność” i umożliwić ludziom naruszenie własności pozwanego [tłum. A.Ł.].

W OED znajdujemy poniższą eksplikację tego sensu:

The state or condition of being alone, undisturbed, or free from public attention, as a matter of choice or right; freedom from interference or intrusion.

Sytuacja lub stan samotności, spokoju, braku zainteresowania publicznego, z własnego wyboru lub jako prawo, wolność od ingerencji lub wścibskości [tłum. A.Ł.].

Sama idea tak rozumianej „prywatności” zrodziła się wcześniej. ARIÈS i DUBY (1985) doszukują się jej początków w kulturze brytyjskiej już w późnych latach XVII wieku i uznają za w pełni w niej zdomowioną na początku wieku XIX. ELIAS (1969) wiąże pojawienie się tego pojęcia ze zmianami w postrzeganiu osoby ludzkiej jako jednostki, na co wpływ miał zdaniem DEL LUNGO CAMICIONI (2010) szereg czynników, wśród których najistotniejszym był wzmagający się interwencjonizm aparatu prawnego i państwowego w sferze przynależnej poprzednio mniejszym społecznościom, takim jak parafia czy cech, niemal naturalnie uruchamiający pewien mechanizm obronny polegający na ucieczce przed tym, co zewnętrzne, w głąb siebie samego.

Za drugi ważny czynnik uznać należy zwiększoną dostępność druku i rozpowszechnienie się czytelnictwa w nowej formie „czytania po cichu” wypierającego stopniowo tradycyjne „czytanie w grupach”. Możliwość samodzielnej lektury książek stwarzała odpowiednie warunki do indywidualnej medytacji.

Trzecim czynnikiem decydującym było pojawienie się nowych form religijności akcentujących „pobożność indywidualną”, która prawdopodobnie nawet silniej niż indywidualne czytanie wyznaczała nową granicę pomiędzy tym, co zewnętrzne, instytucjonalne, czyli publiczne, i wewnętrzne, czyli prywatne.

Ten wewnętrzny wymiar prywatności podkreśla w swojej analizie historii sieci konotacyjnych wyrazów *privacy* oraz *private* również HUEBERT (1997), zdaniem którego sensy tych wyrażen koncentrowały się w ujęciu diachronicznym początkowo wokół pojęcia niedoskonałości tego, co indywidualne, konfrontowanego z tym, co publiczne, a następnie schronienia przed tym, co publiczne, poufności i właśnie „wewnętrzności”.

„Privacy” jako pojęcie stosowane w badaniach nad komunikacją doczekało się różnych ujęć. WEINTRAUB (1997) wyróżnia wymiar publiczny i prywatny komunikacji, posługując się kryteriami widzialności i zbiorowości odnoszących się do sytuacji komunikacyjnej i treści komunikatu. Tak zarysowaną koncepcję za LANDERT i JUCKER (2011: 1424) przedstawiono w tabeli 1.

DÜRSCHIED (2007) również dokonuje rozróżnienia pomiędzy sytuacją a treścią i do różnych ich konfiguracji odnosi pojęcia tego, co publiczne i prywatne. HELLER (2006) wprowadza natomiast trzy kryteria: kryterium dostępności informacji, do którego odnosi terminy „publiczny” i „niepubliczny”, z kryterium treści postrzeganej jako prywatna lub nieprywatna oraz kryterium medium, przez co rozumie formy komunikacji bezpośred-

niej i pośredniej. Takie ujęcie pozwala na zbudowanie trójwymiarowego modelu przestrzeni komunikacyjnej.

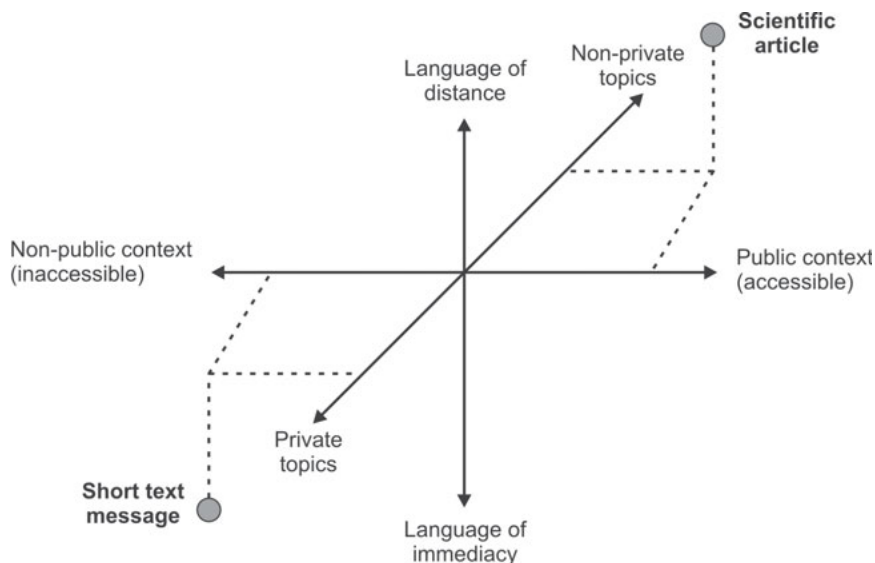
TABELA 1

Prywatność w koncepcji komunikacji

Kryteria sytuacji komunikacyjnej	Wymiar komunikacji	
	publiczny	prywatny
Widzialność (sytuacja komunikacyjna)	otwarty, ujawniony, dostępny	ukryty, zamknięty
Zbiorowość (wspólnotowość, treść)	wpływa na wspólnotę	dotyczy jednostki

ŹRÓDŁO: Opracowanie własne z wykorzystaniem LANDERT, JUCKER 2011.

Ostatni z proponowanych w literaturze modeli również ujmuje kwestie komunikacji prywatnej i publicznej w kategoriach przestrzeni komunikacyjnej. Wspomniani Landert i Jucker wyróżniają trzy kryteria: dostępności/niedostępności treści, prywatnego/publicznego charakteru treści oraz formy realizacji językowej wyrażanej jako język dystansowania się / język zbliżenia. Traktują je jednak nie jako dychotomie, ale raczej jako punkty trzech osi przestrzeni komunikacji, dzięki czemu możliwe staje się dokładniejsze wyznaczenie miejsca i typu relacji zachodzącej pomiędzy różnymi zdarzeniami komunikacyjnymi. Model ten, ukazujący pozycję gatunków takich, jak SMS oraz tekst naukowy, ilustruje rysunek 1.



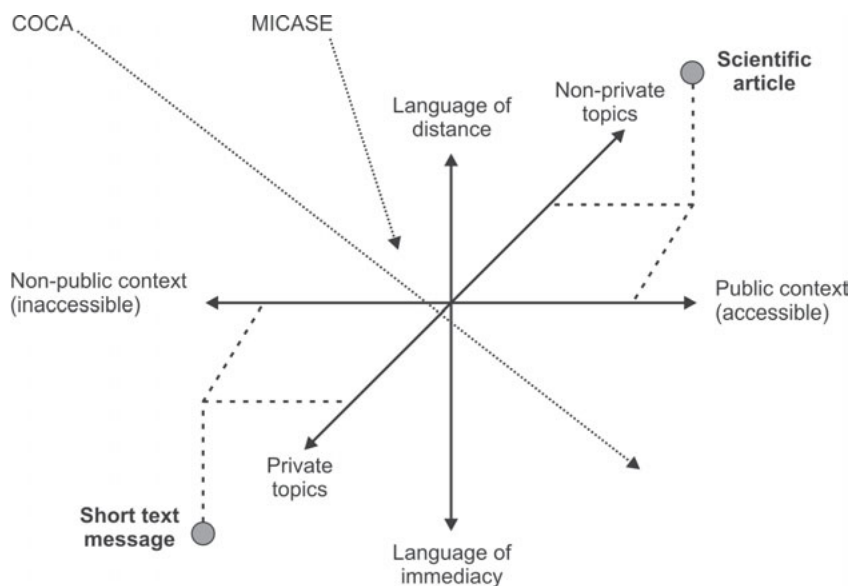
RYСУNEK 1. Trójwymiarowy model komunikacyjny

ŹRÓDŁO: LANDERT, JUCKER, 2011: 1427.

Materiał

Analizowany materiał pochodzi z dwóch źródeł. Pierwszym z nich jest MICASE (Michigan Corpus of Academic Spoken English) — pierwszy korpus amerykańskiego mówionego języka akademickiego obejmujący ponad 152 teksty, zawierające prawie dwa miliony słów. Transkrypcji ponad 200 godzin nagrań dokonano na uniwersytecie Michigan w latach 1997–2001. Drugim źródłem jest COCA (Corpus of Contemporary American English), najobszerniejszy korpus współczesnej angielszczyzny amerykańskiej. Korpus COCA liczy ponad 400 milionów słów, a tworzące go teksty pochodzą zarówno z języka mówionego, jak i pisanego. Każdy rok jest reprezentowany przez około 20 milionów słów.

Ujęcie analizowanego materiału w kategoriach modelu komunikacyjnego LANDERT i JUCKER (2011) przedstawia rysunek 2.



RYSUNEK 2. Dyskurs mówiony w korpusach COCA i MICASE

ŹRÓDŁO: Opracowanie własne z wykorzystaniem LANDERT, JUCKER 2011.

Aby zapewnić porównywalność danych z obu korpusów, wyszukiwanie fraz *moja żona / mój mąż* (*my wife / my husband*) ograniczono wyłącznie do tej części COCA, którą stanowią teksty mówione. Odpowiednio ograniczono także badany okres tak, by odpowiadał okresowi czterech lat, z których pochodzą dane w MICASE. Ostatecznie wielkość analizowanych podkorpusów wynosiła w przypadku MICASE około 2 miliony słów,

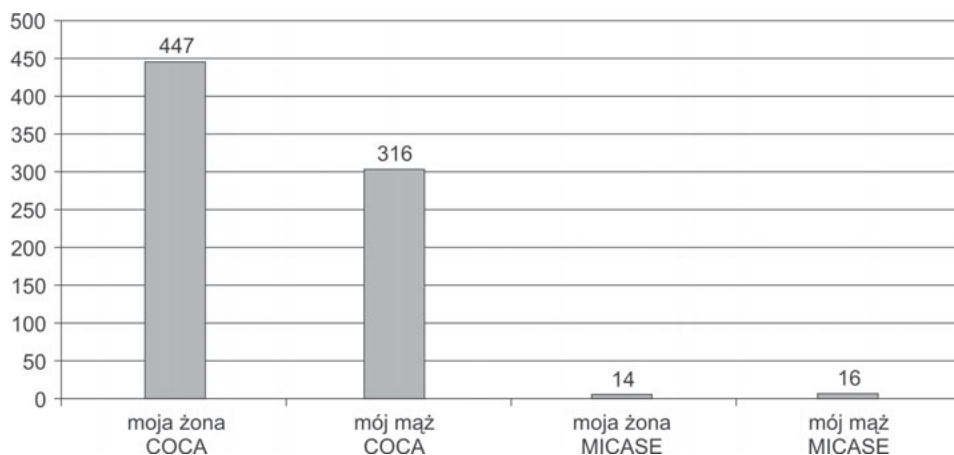
a w przypadku COCA — 18 milionów. Zastosowano mechanizm wyszukiwania dostępny dla obu korpusów w wersji on-line COCA: <http://corpus.byu.edu/coca> oraz MICASE: <http://quod.lib.umich.edu/cgi/c/corpus/corpus?c=micase;page=simple>. Analizowany podkorpus obejmował m.in. 150 programów radiowych i telewizyjnych, takich jak *All Things Considered* (NPR), *Newshour* (PBS), *Good Morning America* (ABC), *Today Show* (NBC), *60 Minutes* (CBS), *Hannity and Colmes* (Fox), *Jerry Springer*, czyli dyskusji, wywiadów oraz rozmów ze słuchaczami i widzami.

Wyniki

Uzyskane wyniki wykazują znaczące różnice w częstości występowania analizowanych fraz, ich funkcjach zdaniowych oraz polach konceptualnych, w obrębie których funkcjonują. Dane ilościowe przedstawia wykres 1.

WYKRES 1

Występowanie fraz *moja żona* i *mój mąż* w COCA i MICASE



ŹRÓDŁO: Opracowanie własne.

Zważywszy na fakt, że korpus COCA jest dziewięciokrotnie większy od MICASE, znormalizowanie uzyskanych wyników pozwala na stwierdzenie, że obie analizowane frazy występują w mówionej amerykańskiej odmianie angielszczyzny ogólnej ponad trzykrotnie częściej niż w angielszczyźnie akademickiej. W dalszej części dane te zostaną poddane weryfikacji z uwzględnieniem czynnika użycia metatekstowego.

Korpus COCA

W pierwszej kolejności skupimy się na wynikach uzyskanych z analizy COCA. Biorąc pod uwagę funkcje zdaniowe, zauważyć należy dysproporcje w użyciu obu fraz w funkcji podmiotu i dopełnienia. O ile *moja żona* w wypowiedziach autorstwa mężczyzn funkcjonuje jako podmiot w 279 zdaniach, tj. 63% zdań, np.:

My wife was a very compassionate human being and took on challenges and tasks that were at times not necessarily popular, but still meaningful to her.

My wife told me, you know, she was reading the paper the next day, that he lost the arm in jail. I said, 'What?'

o tyle frazę *mój mąż* można odnaleźć w tej funkcji tylko w 26%:

My husband, an engineer, had told me the text was lousy, and this confirmed his belief.

My husband Len died five and a half years ago. My mother Kate died two years ago [...]

Tym samym *mój mąż* spełnia inne funkcje zdaniowe, głównie funkcję angielskiego dopełnienia bliższego i dalszego, co w kategoriach ról semantycznych oznacza przede wszystkim rolę pacjensa.

People have been harassing **my husband** for, gosh, I don't know, ever since I've known him.

I should have been well on the way, at that point, to thinking about how I was going to solidify my future, but I married and I relinquished all of that responsibility to **my husband**, who was older, who had had more experience, who built houses and did this and that.

Podobnie nierówny jest rozkład analizowanych fraz stanowiących część podmiotu kolektywnego *mój mąż i ja / moja żona i ja*. Wyniki wskazują, że kobiety używają *my husband and I (myself/me)*, jak w zdaniu:

Oh, I hope not because I love **my husband** and I really believe in what he's doing and I want to help him.

niemal dwukrotnie częściej (41 wystąpień) niż mężczyźni *my wife and I (myself/me)* (24 wystąpienia):

Ruth and I — **my wife and I** had come to New York for one week, checked into the Regency Hotel, and we were there 18 months.

zwłaszcza w pozycji podmiotu.

Równie intrygujących spostrzeżeń dostarcza analiza nominalnych fraz kolektywnych innych niż te, które denotują małżonków. W tych złożonych frazach nominalnych drugi człon odnosi się najczęściej do dzieci (*kids, children, daughter*) (34 wystąpienia):

My wife and children — we discussed it all, and there was no hesitation about that.

I mean, that's my life flow, is **my husband and my kids**, my family, my mom and dad. Without them, I would not have this in my soul in order to give to you.

oraz członków dalszej rodziny (*mom, members of family* — 4) i innych określonych lub nieokreślonych osób (*neighbors, Susan, his crowd; thousands like him* — 14). Nie dziwi, że odniesienia do dzieci są dość częste w języku mówionym, w którym elementy życia prywatnego zostają ujawnione szerokiej publiczności. Jednak ponownie stwierdzić należy w tym przypadku znaczącą przewagę ilościową fraz *mój mąż i dzieci* wypowiedzianych przez kobiety (27 wystąpień) nad frazami *moja żona i dzieci* (7 wystąpień). W przypadku innych fraz skoordynowanych z *mój mąż / moja żona* tak wyraźna rozbieżność nie zachodzi.

Wszystkie wystąpienia fraz *moja żona / mój mąż* zostały następnie poddane analizie przy użyciu programu Wordsmith Tools 5.0, co pozwoliło na określenie najczęstszych kolokacji tych fraz w funkcji podmiotu lub innych funkcjach. Analizę kolokacji fraz nominalnych ograniczono do wyrażen czasownikowych, co umożliwiło określenie sytuacji i czynności związanych z referentami tych fraz. Analiza objęła wyrażenia czasownikowe znajdujące się nie dalej niż 5 wyrazów na prawo lub lewo od fraz *moja żona / mój mąż*, jak na rysunku 3.

Analiza wzorców zdaniowych NP + VP, gdy NP = {moja żona} wskazuje, że fraza ta kolokuje najczęściej z takimi czasownikami jak *to be* (być — 82), *to say* (powiedzieć — 25), *to think* (myśleć — 6), *to tell* (poinformować — 5), *to die/pass away* (umierać — 5), *to call* (wołać/telefonować — 4); *not know* (nie wiedzieć — 4); *to go* (iść, jechać — 3), np.

My wife said, 'This is your father,' and she produced a picture

I guess **my wife says** the same thing you're saying now.

And **my wife thinks** I'm crazy because I take all of the closet space with my albums [...]

My wife told me, you know, she was reading the paper the next day [...]

A B C just more military spending? I mean, we have smart bombs, that **my wife** pointed out to me aren't always so smart, but we don't really 93
 B C n't pray for. They will pray for health and well-being of grandchildren. **My wife** prays a lot every night at bedtime she prays. BLITZER: So do
 Ind_NewsForum A B C I -- you bet. The things I love most, my God and **my wife**. PRESSMAN: And you go to Mass every morning and you've been
 O A B C ever seen a staged television shot, this was it so I was needling **my wife**. (reading) "I'm practicing the loving look and the creeping hand 30
 A B C thinking of a slight discussion, let's say, that I had with **my wife** recently about what age our daughter could date at. And my wife
 And my wife was thinking 176 1999 SPOK NPR_TalkNation A B C with **my wife** recently about what age our daughter could date at. And my wife
 C the things that my Mom had in place -- Mom was extremely practical, and **my wife** reminded me of something that even later, during Mom's -- when
 A B C going to take from this? What if it confuses them? And what **my wife** reminded me was Christmas is one day a year, an we keep a
 A B C love to say hi to everybody at the ranch, Rancho La Puerta, **my wife** Rosie, and kids, Jonathan and Sherry, and the little new one
 A B C t have a guilty conscious. I was running because I wanted to see **my wife** s grave. And doesn't even have to take the stand to do 363
 C (on camera) Nick Scibetta? SAMMY GRAVANO: Mm-hmm. That was **my wife** s brother. That was an order from Paul Castellano. I was stuck
 S_Sixty A B C not believe that it was he. Mr-LAM: (Through Translator): **My wife** said, 'This is your father', and she produced a picture of 361 1997
 federal reports by independent agencies saying that what I said what **my wife** said in the very beginning of this was true-- that we were not
 A B C and about 13,000 of them died. And we were reading it, and **my wife** said, my goodness that's 13,000 of them, and it occurred to me
 CBS_Special A B C thank you for that. And lastly, I would like to thank **my wife**, Sarah, who joined me, who offered me support and great deal
 CNN_King A B C right? The quick call? J-LEWIS: My daughter's saved it. **My wife** saved it. I looked at the two of them, and I remember -- 79 1999
 A B C ago, Raiders, Redskins, typical, boring, one-sided Super Bowl. **My wife** says, 'Let's do something different. Go to a movie.' 219 1998
 _Gerardo A B C MITCHELL: Mm-hmm. RIVERA: ... and that's my wife. If **my wife** says that I'm cool or that I'm an SOB... Dr-GLASS: Uh-huh 318
 : Exactly MITCHELL: Mm-hmm. RIVERA: ... and that's my wife. If **my wife** says that I'm cool or that I'm an SOB 317 1998 SPOK Ind_Geraldo
 NN_Burden A B C" dispositions. "We Don't jail anybody. I go home and **my wife** says," Did you jail any kids today?" "No ma'am 22 1998
 OK NBC_Today A B C, I do. I'm looking forward to going to heaven. As **my wife** says, The best is yet to be' COURIC: What is your 325 1998
 OK ABC_20/20 A B C out of it? Isn't that true? HUGH DOWNS: I guess **my wife** says the same thing you're saying now. I think of myself as very
 A B C And I ended up at a little dinky motel in West Palm Beach with **my wife**, scared to death because I'd given up the only thing I had ever 503
 SPOK Ind_Geraldo A B C had a little tussle.' And by then, I've gotten to **my wife**. See? Unidentified Panelist: Mm. RVERA: I've told her that if 311
 _Geraldo A B C that night if were on board? Mr-GRUBER: I tell you, **my wife**, she told me also not to lose my emotions. I mean, you 300 1998
 Cam always -- the wheels are always turning and I am making phone -- **my wife** she used to get so upset, I'd be make phone calls across country
 OK NBC_Dateline A B C still didn't get it. Mr-BORGES: And I was like, 'My wife, she thought it was twins. She doesn't see the -- the actual 268
 /20 A B C I was walking up towards our home, and a car pulled up. **My wife**, she says, "What's wrong with you?" I couldn't 25 1999 SPOK
 /20 A B C want to have a good life. "RONALD COTTON: She cried. **My wife**, she? cried and just about made me cry. But you know, name was

RYSUNEK 3. Fragment konkordancji wyrażenia *my wife* w korpusie COCA

ŹRÓDŁO: <http://corpus.byu.edu/coca>.

W wyniku takich wypowiedzi kształtuje się obraz żony „statycznej”, która przede wszystkim jest gdzieś lub jest jakaś, komunikuje, na co wskazują liczne *verba dicendi*, wyraża swoje zdanie (*verba cogitandi*), nie wie i koniec końców jest już nieobecna, bo zmarła (*to die/pass away*). Jeśli przemieszczą się sama, to najczęściej do kościoła lub na zakupy:

One husband says, **My wife goes** to this church where there are a lot of interracial couples.

Nieco odmienny obraz powstaje w wyniku analizy wzorców zdaniowych NP + VP, gdy NP = {mój mąż}. Oprócz najczęściej kolokujących z tą frazą czasowników *to be* (być — 62) i *to say* (powiedzieć — 18), choć zauwa-

żalnie rzadziej niż w poprzednim przypadku, *mój mąż* często też funkcjonuje w zdaniach z czasownikami dynamicznymi: *to leave* (wyjeżdżać), *to start* (zaczynać), *to take* (brać), *to work* (pracować), *to come* (przychodzić), *to go* oraz *to try* (próbować). Podobnie jak w przypadku frazy *moja żona*, *mój mąż* występuje także jako podmiot zdań z *verba dicendi*, *verba cogitandi* i *sciendi* (*to think*, *to believe*). O mężach mówi się również jako o zmarłych (*to die*, *to pass away*). Niewątpliwie jednak zarówno repertuar kolokujących czasowników, jak i ich bardziej równomierne rozłożenie ze względu na częstość występowania stwarzają obraz męża znacznie różniący się od obrazu żony rysującego się w wypowiedziach mężczyzn: mężowie bywają w różnych miejscach (*to be*; *to go*), wracają do domu (*to come (home)*) i go opuszczają (*to leave*) oraz podejmują różne zajęcia (*to work*; *to try*; *to start*):

And I have learned over the last many years being involved in politics, and especially since **my husband** first **started** running for president, that the best thing to do in these cases is just to be patient, take a deep breath, and the truth will come out.

My husband tried to get it to be given more frequently but wasn't even able to see a physician who would speak to him about it.

Obraz ten ulega pewnej modyfikacji, gdy frazy *moja żona* / *mój mąż* występują w innej funkcji niż funkcja podmiotu. Tu ograniczymy się do kilku spostrzeżeń poczynionych dla zdań z analizowanymi frazami w funkcji dopełnienia, tj. około 110 zdań z *moja żona* i około 170 zdań z *mój mąż*.

Jeśli pominiemy zdania z czasownikiem *to be* (być) z orzecznikiem, częstość przyjmujące formę zdań oznajmujących używanych przy przedstawianiu się:

This **is my wife** Mandy. We used to live across the street from the Irvings Dr. Warren, I'm Dr. Jerry Groopman, and this **is my wife**

to najczęściej używane czasowniki, po których występuje *moja żona*, należą do grupy czasowników mówienia: *to tell* (49), *to ask* (14), *to call* (11), *to say* (7). Na drugim miejscu sklasyfikować należy czasownik *to love* (kochać — 19)

I hope the people understand I **love my wife**, and I want to honor Laura. And it's - - it's a great night here in Dallas.

oraz czasowniki takie jak *to meet* (10), *to get* (8) i *to find* (8), często opisujące okres romantycznego zakochania i ślubu. Mężczyźni dość często wyrażają też swoje intencje względem żon, używając czasownika *to want* (chcieć (aby żona...)). Stosunkowo rzadko mówią o sferze intymnej, np. *to kiss* (całować) i silnych emocjach implikowanych przez takie czasowniki jak *to hurt*

(zranić), *to kill* (zabić), *to beat* (bić). Mówią o swoim związku w kategoriach wspólnych zajęć *to have dinner with*; *to spend time with* i rozmyślaniu o żonie (*to think*).

Najczęściej używane czasowniki, po których występuje *mój mąż*, to również czasowniki komunikacji werbalnej stanowiące ponad 50% oraz czasowniki wyrażające myślenie i stany umysłu: *to know*, *to think*, *to believe*. Stosunkowo często — a zdecydowanie częściej niż z frazą *moja żona* — pojawiają się wspomniane czasowniki *to love* i *to kill* oraz czasowniki oznaczające zmiany w małżeństwie lub jego zagrożenia *to steal my husband*; *to leave my husband*; *to lose my husband*. Niewątpliwie w wypowiedziach kobiet rysuje się obraz dyskursu bardziej emocjonalnego niż u mężczyzn.

Analiza porównawcza podmiotów kolektywnych *mój X i ja* + czasownik ujawnia również szereg różnic na poziomie kolokacyjnym oraz gramatycznym.

O ile wypowiedzi mężczyzn z użyciem *my wife and I* odnoszą się najczęściej do teraźniejszości, kobiety używają *my husband and I* w znacznej części (48%) do opisu zdarzeń przeszłych:

And so subsequently **my wife and I spend** a lot of time in the Bay Area
My husband and I have organic gardens down at Deep Eddy community garden.
When **my husband and I got engaged**, I said if you're unfaithful to me once, it's the end of the marriage.

Porównywalne ilościowo są natomiast wypowiedzi dotyczące przyszłości (około 20%):

My wife and I still believe and expect God's minor miracle in our lives.
My husband and I want to start a family.

Analiza kolokacji wskazuje na bardzo szeroki obszar wspólny, chociaż fraza *my wife and I* ma więcej kolokatów czasownikowych. Obie frazy kolokują z czasownikami ruchu (*to go*; *to drive*):

When **my husband and I went down** to Mexico to adopt Tamara, we had a sense that everything was ethical and above board.

oraz czasownikami posiadania (*to have*; *to buy*; *to own*). Większość jednak odnosi się do form wspólnego spędzania czasu (*to spend*), przy czym mężczyźni częściej niż kobiety odnoszą się do wspólnych opinii (*to think*), wspólnoty odczuwania (*to feel*), kobiety natomiast do wspólnych rozmów i słuchania:

That is something that **my husband and I** had talked about and planned in any event.

Really, **my husband and I** listen every week, and we do the puzzle. And this week was really quite exciting.

Korpus akademicki MICASE

Biorąc pod uwagę liczbę wystąpień frazy *moja żona / mój mąż* w mówionej amerykańskiej odmianie angielszczyzny ogólnej, stwierdzenie, że występują one ponad trzykrotnie częściej niż w angielszczyźnie akademickiej, może sugerować, że także w języku akademii są one używane relatywnie często. Jednak na ogólną liczbę 30 użyc tej frazy, 6 (po 3 dla każdej z fraz) wystąpiło w formie metatekstowej jako cytaty wypowiedzi innych osób, najczęściej bohaterów literackich. Ilustrują to przykłady:

James is concocting here. I mean, writing this letter on your deathbed, I've been poisoned, you know, my wife is killing me, and writing this letter and s-secreting it to the servant I mean [...].

[...] towards the bottom of this last paragraph he says, I don't know what has become of my wife, who I left in my native village.

[...] and she responds, I will surely go with you. She doesn't say oh wait lemme ask my husband right?

Wykluczenie tych przypadków upoważnia do stwierdzenia, że fraza *moja żona* w mówionym języku akademickim używana jest blisko pięciokrotnie rzadziej niż w języku ogólnym. Jeśli dodamy do tego fakt, że aż 5 z tych wystąpień pochodzi z wypowiedzi 1 tylko nadawcy, to proporcja wynosi około 1:9. Dla frazy *mój mąż* wskaźnik ten wynosi około 1:3.

Analizując użycie tych fraz w różnych typach wypowiedzi, należy zwrócić uwagę na fakt, że kobiety wypowiadają ją równie często w sytuacjach mówieniowych wysoce interakcyjnych takich, jak spotkanie pracowników:

[...] well my husband is also, my husband's from Hong Kong [...].

jak również w sytuacjach przeważnie monologicznych, np. w prowadzonym wykładzie:

[...] that's about all I can predict out of some of you. Yeah even my husband I'm never quite sure if he even, utters anything or grunts [...].

Fraza *moja żona* w dyskursie akademickim pojawia się przede wszystkim w trakcie wykładów (monolog) i sytuacjach o niskim stopniu interaktywności (tzw. kolokwia):

[...] the thing that got me started on chance was, that the way I met my wife was that I was playing golf, and she was in the foursome behind us and she hit me with a golf ball.

Mój mąż używany był w 10 przypadkach jako podmiot zdania i w 3 jako dopełnienie. Liczba wystąpień nie pozwala na określenie typowych kolokacji czasownikowych.

Moja żona pełni funkcję podmiotu w 7 z 11 zdań, a w 3 z nich jest częścią podmiotu kolektywnego *moja żona i ja*. Znikoma ilość wystąpień tej frazy również nie pozwala na wyróżnienie typowych związków wyrazowych.

Funkcje wypowiedzi z *moja żona* i *mój mąż* w podkorpusie mówionym COCA i MICASE

Nie nastęrcza natomiast trudności określenie funkcji wypowiedzi zawierających obie frazy w całości dyskursu. Posługując się terminologią Hallidaya, prócz wspomnianego użycia metatekstowego, należy podkreślić funkcję interpersonalną. Wypowiedzi z frazami *moja żona* / *mój mąż* służą często krótkotrwałemu zbliżeniu między uczestnikami poprzez wprowadzenie elementu prywatności, spontaniczności, wysokiej emocjonalności:

S1: doesn't everybody have a Swiss army knife?

S3: no no not in the University of Michigan [S1: I mean everybody_ my husband carries a Swiss army knife.] is explicitly excepted from the state law because the Chinese department complained about having the huge swords on campus.

Ponadto pełnią funkcję tekstową — wypowiedzi o *moim mężu* / *mojej żonie* służą najczęściej jako przerywniki w wypowiedzi o zupełnie innej orientacji i tematyce. Są swoistymi znacznikami gatunku lub regulatorami dyskursu, jak w kolejnym przykładzie:

[...] that's right, I'd like to thank my wife Rachel for her kindness and her loving support and understanding of the husband that at eight o'clock goes back to his office five nights a week, and to Hannah and Jeremy.

W dyskursie akademickim frazy *moja ona* / *mój mąż* nie stanowią w żadnym z analizowanych przykładów głównego tematu rozmowy w przeciwieństwie do dyskursu medialnego, w którym frazy *moja żona* / *mój mąż* pojawiają się w wypowiedziach o charakterze ideacyjnym i, rzecz jasna, interpersonalnym.

W ostatnich latach mówi się często o zjawisku prywatyzacji przestrzeni publicznej. Analizowany tu materiał językowy, ilustrujący użycia języka w dwóch odmiennych kontekstach, w znacznej mierze potwierdza słuszność takiego twierdzenia. Pamiętać należy jednak, że choć w kulturze anglosaskiej granice prywatności wyznaczane są indywidualnie przez rozmówców, to na demarkację granic ma wpływ również umiejętność określania kontekstu wypowiedzi. Faktem więc pozostaje to, że w przeciwieństwie do przestrzeni dyskursu medialnego przestrzeń dyskursu akademickiego nie padła jeszcze ofiarą tak pojętej prywatyzacji.

Literatura

- ARIÈS P., DUBY G., ed., 1985: *Histoire de la vie privée. De l'Europe féodale à la Renaissance*. Paris: Editions du Seuil. Tłum. W. BIEŃKOWSKA, W. GILEWSKI, K. SKAWINA: *Historia życia prywatnego*. T. 2. Wrocław 1988.
- DÜRSCHIED C., 2007: *Private, nicht-öffentliche und öffentliche Kommunikation im Internet*. "Neue Beiträge zur Germanistik", Bd. 6, ft. 4.
- DEL LUNGO CAMICIOTII G., 2010: *Introduction*. W: BROWNLEES N., DEL LUNGO CAMICIOTII G., DENTON J., ed: *The Language of Public and Private Communication in a Historical Perspective*. "Newcastle upon Tyne". Cambridge.
- ELIAS N., 1983: *The Court Society*. Oxford.
- HELLER M., 2006: *New ICTs and the Problem of 'Publicness'*. "European Journal of Communication", No 21 (3).
- HUEBERT R., 1997: *Privacy: The Early Social History of a Word*. "Sewanee Review", Vol. 105, No 1.
- LANDERT, D., JUCKER A., 2011: *Private and Public in mass Media Communication: From Letters to the Editor to Online Commentaries*. "Journal of Pragmatics", Vol. 43.
- WIERZBICKA A., 2003: *Cross-Cultural Pragmatics. The Semantics of Human Interaction*. Berlin.
- WEINTRAUB J., 1997: *The Theory and Politics of the Public/Private Distinction*. W: WEINTRAUB J., KUMAR K., red.: *Public and Private in Thought and Practice. Perspectives on a Grand Dichotomy*. Chicago.
- The Oxford English Dictionary Second Edition*. Version 4.0 [CD-ROM]. [Oxford University Press, 2009].

Andrzej Łyda

Nominal phrases of *my husband* and *my wife* in the American public spoken discourse

Summary

The article is an attempt to answer the question concerning the relation between a private and public sphere in communication, especially in two types of discourses that could be called public, namely, in the American public radio and television discourse, and the American academic one. The research subject constitutes two nominal phrases, that is, *my husband* and *my wife* which in view of its reference, and culturally — triggered associations with a family sphere direct a listener at what is private without a doubt. The author is particularly interested in grammar and phraseology of sentences including the phrases analysed as a determiner, though, not the only one, of the privacy borderlines which are not overcome (yet) in either of discourses.

Key words: privacy, nominal phrase, American public discourse, academic discourse

Andrzej Łyda

Die Nominalphrasen *mein Mann* und *meine Frau* im amerikanischen öffentlichen gesprochenen Diskurs

Zusammenfassung

Im vorliegenden Artikel wird es versucht, die Verhältnisse zwischen der Privatsphäre und der öffentlichen Sphäre in der Kommunikation zu ergründen. Die Analyse betrifft zwei Typen des öffentlichen Diskurses: den amerikanischen Diskurs im Rundfunk und Fernsehen und der amerikanischen theoretischen Diskurs. Zum Forschungsgegenstand werden zwei Nominalphrasen „mein Mann“ (*my husband*) und „meine Frau“ (*my wife*), die wegen ihrer Referenz und der durch die Kultur ausgelösten Assoziationen mit der Familiensphäre die Aufmerksamkeit des Hörers zweifellos auf die Privatsphäre richten. Der Verfasser interessiert sich vor allem für Grammatik und Phraseologie der Sätze, in denen oben genannte Phrasen als ein Zeichen — obwohl auch nicht einziges — von den Grenzen der Privatsphäre auftreten, die in den beiden Diskurstypen noch nicht überschritten werden.

Schlüsselwörter: Privatsphäre, Nominalphrase, amerikanischer öffentlicher Diskurs, wissenschaftlicher Diskurs